

## Aleg. 60.

# Sprawozdanie

komisyi kultury krajowej o petycyi Towarzystwa rybackiego w Krakowie.

## Wysoki Sejmie!

Komisyi kultury krajowej przydzieloną została petycyja do L. s. 115 a petycyjnej 71.

Petycyja ta wniesiona przez Towarzystwo rybackie w Krakowie domaga się wydania ustawy, ochrony regulującej sposoby łowienia ryb, utrzymując, że dzisiejszy stan dowolnego i dzikiego rybołówstwa udaremnia wszelkie wysilenia Towarzystw rybackich, podejmowane celem zarybienia wód płynących w kraju naszym.

Sprawa uregulowania rybołówstwa krajowego i ujęcia go w jedną całość, określającą zarówno prawo do łowienia ryb, jakoteż i przepisy ochronne, pojawia się w Wys. Sejmie już po raz czwarty.

Pierwszy raz poruszoną została ta sprawa w roku 1861.

Poseł Antoni Pawęcki wniósł w tym roku do łaski Marszałkowskiej wniosek, który atoli z powodu odroczenia Sejmu pod obrady wziętym być nie mógł. Sejm przekazał go uchwałą z dnia 26 kwietnia 1861 Wydziałowi krajowemu bez bliższego oznaczenia, co się z nim stać ma.

Drugim razem zajmował się Wysoki Sejm tą sprawą na ostatniej sesyi, uchwałą bowiem z d. 15 października 1878 przekazała Wysoka Izba następujący wniosek posła Feliksa Pławickiego i Towarzystwu Wydziałowi krajowemu:

## Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu wypracowanie projektu do ustawy o rybołówstwie w kraju. W tym celu Wydział krajowy powoła ankietę, złożoną z ludzi z gospodarstwem rybnem oboznanych i na podstawie orzeczenia tej ankiety wypracowaną ustawę o rybołówstwie wniesie na najbliższej sesyi sejmowej pod obrady Wysokiego Sejmu“.

W skutek powyższej uchwały zwołał Wydział krajowy do wypracowania projektu ustawy o rybołówstwie ankietę, w której skład weszli: jako przewodniczący JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, jako członkowie pp. Kornel Chwalibóg, Edmund Mochnacki, dr. Kajetan Orlecki, Feliks Pławicki, dr. Szymon Syrski i dr. Józef Wereszczyński.

Ankieta ta odbyła dwa posiedzenia, a chociaż jej obrady nie doprowadziły rzeczy do takiego rezultatu, iżby Wydział krajowy mógł być wystąpić z projektem ustawy na Sesi bieżącej, to jednak materiał zebrany przyczynił się wielce do rozświecenia sprawy.

W roku 1880 weszły do Wysokiego Sejmu trzy petycyje, żądające ustawy ochronnej dla rybołówstwa, a mianowicie:

1. od Zarządu Towarzystwa rybackiego w Jarosławiu,
2. od takiegoż Towarzystwa w Stanisławowie,
3. od Towarzystwa Tatrzańkiego.

Jednocześnie c. k. Rząd złożył do łaski Marszałkowskiej projekt ustawy „o niektórych środkach ku podniesieniu rybołówstwa w wodach wewnątrz kraju“.

W myśl żądań owych petycyj i na podstawie przedłożenia rządowego, komisya kultury krajowej, wypracowała była projekt ustawy o niektórych środkach ku podniesieniu rybołówstwa, lecz takowy z braku czasu i krótkości trwania Sesijskiej sejmowej, nie mógł być przyjęty pod obrady Wysokiego Sejmu w roku 1880.

Projekt ów niewiele różnił się od przedłożenia rządowego, a główna różnica zachodziła w tem, iż komisya kultury krajowej nie przedstawiała do przyjęcia Wysokiemu Sejmowi §§., odnoszących się do wydawania kart rybackich, a motywa sprawozdania komisji były następujące:

§§. 11. i 12. projektu rządowego, odnoszące się do wydawania kart rybackich, opuściła komisya w zupełności, a to z następujących powodów: Do obecnej chwili nie posiada kraj ustawy regulującej stosunek prawno-prywatny rybołówstwa, a oznaczającej, komu przysługują prawo połowu w rzekach spławnych i większych strumieniach, których brzegi należą do wielu właścicieli po uwłaszczeniu ludu zaś i rozcięciu węzłów senioralnych wstrzymała się władza od orzeczenia, do kogo od tego czasu należeć ma rybołówstwo w rzekach pośrodkiem lub granicą gmin płynących. Dla tego też po dziś dzień w jednych miejscowościach bronią obszary dworskie własności połowu przy swoich brzegach, a nawet przy brzegach gminnych; natomiast w drugich łowi każdy nad brzegami całej gminy katastralnej, a często nawet nad brzegami obcej gminy, sądząc się wraz z wszystkimi do tego upoważnionym. Ponieważ wartość rybołówstwa w większych rzekach była dotąd bardzo małą, przeto tylko amatorowie tej zabawki przestrzegali swych praw domniemanych, a reszta właścicieli nadbrzeżnych o to się nie troszczyła wcale, przeto powstał stąd zamęt w pojęciach o tem prawie i wykonywaniu takowego.

§. 11. projektu rządowego nadaje c. k. starostwom i urzędom gminnym moc wydawania kart rybackich „uprawnionym do rybołówstwa“, a zatem w obec braku ustawy regulującej to prawo, byłyby te dwie władze powołane do rozstrzygnięcia tej kwestji w drodze faktycznej. Gdy żaden §. tej ustawy nie daje nawet wskazówek, komu przysługują może prawo połowu, a tem samem otrzymania karty rybackiej — §. 11. przedłożenia rządowego składa tedy w ręce władzy administracyjnej powiatowej rządowej i autonomicznej gminnej możność i niejako obowiązek orzekania w praktyce o stosunku prawno-prywatnym, t. j. oddając władzom najmniej do tego powołanym nieodwołalną moc rozstrzygnięcia sporów o własność.

Trudno sobie nawet wyobrazić, jakiego to kryterium używałyby te władze przy wydawaniu owych kart rybackich. Jedne prawdopodobnie żądałyby dowodów uprawnienia, trudnych do dostania, gdy inne wydawałyby karty każdemu twierdzącemu, że prawo łowienia ryb wykonywał choćby raz jeden zapuszczając wędkę w nurt rzeki. Słowem przyjmując §. 11. projektu rządowego, dałoby się c. k. starostwom i urzędom gminnym najzupełniejszą dowolność rozstrzygnięcia tej zawilej prawno-prywatnej kwestji, a na co komisya kultury w żaden sposób zgodzić się nie może. Wprawdzie owe karty rybackie byłyby tylko prowizorycznym przyznaniem prawa połowu, lecz właśnie w chwili, w której domagamy się i oczekujemy projektu ustawy, regulującej z gruntu wszelkie stosunki rybołówstwa, tworzenie dowolne prowizoryów tego stosunku i potwierdzanie nieraz zupełnie może nieuzasadnionych praw, wydawaniem kart rybackich, uważa komisya kultury za nader niebezpieczny precedens, zwłaszcza dla naszego ludu nie posiadającego niestety zbyt jasnego pojęcia o własności, a który uzyskaną kartę rybacką uważać będzie za ostateczne przyznanie mu tego prawa.

Jednocześnie z projektem ustawy, komisya kultury krajowej przedkładała była rezolucję do Wydziału krajowego, wzywającą go, ażeby wygotował projekt ogólnej ustawy o rybołówstwie.

Komisya kultury krajowej odwołując się na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 15. października 1878. i zbadawszy całą sprawę potrzeby uregulowania prawa rybołówstwa w naszym kraju i czując całą ważność tejże — wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić ponowne wezwanie do Wydziału krajowego i przyjąć rezolucyę pod A).

Al. A.

Jednakże zdaniem jest komisji kultury krajowej, ażeby nie czekając na projekt ustawy przez Wydział krajowy wygotować się mający — przystąpić już dzisiaj do uchwalenia ustawy o niektórych środkach ku podniesieniu rybołówstwa w wodach wewnątrz kraju; i w tym celu przedkłada Wysokiemu Sejmowi pod B) projekt ustawy różniący się w szczegółach tylko od projektu wypracowanego przez komisję kultury krajowej w r. z. na podstawie przedłożenia rządowego.

Al. B.

Potrzebę uchwalenia tej częściowej ustawy, obejmującej niejako tylko policyjne przepisy, uważa komisya za niezbędne z powodu, że rozpowszechnione po kraju towarzystwa rybackie od roku już czynią wszelkie wysiłki celem zarybienia rzek, potoków i stawów w obrębie kraju się znajdujących. — Jeżeliby więc Wysoki Sejm nie uchwalił takiej ochronnej ustawy, byłaby działalność tych towarzystw udaremnioną, przez samowolę łowiących ryby, — a towarzystwa rybackie, które w patriotycznej myśli wzięły się tak gorąco do dzieła przysporzenia krajowi jednego więcej a przyrodzonego źródła dochodu przez zarybienie rzek, — widząc, że ich czynności nie są wspierane przez najwyższą władzę ustawodawczą krajową i c. k. Rząd, zniechęciłyby się do tak dodatniej działalności na drodze pomnożenia bogactwa krajowego.

Ustawa proponowana jako częściowa odpowiadać nie może wszystkim wymogom prawidłowego rozwoju rybołówstwa, atoli stanowić będzie wielki jeden krok naprzód ku temu celowi, stawiając zapórę dowolności w połowie ryb, a tem samem dając zachętę prywatnym wysileniom, dążącym przez zarybienie rzek i stawów do wskrzeszenia tego niegdyś tak obfitego źródła bogactwa krajowego. Rozumie się samo przez się, że skuteczność tak tej, jak każdej ustawy, zależy od jej wykonywania mniej lub więcej dokładnego i energicznego. Dla tego też komisya kultury krajowej wyraża nadzieję, że c. k. Rząd krajowy zechce z całą energią i stanowczością polecać podwładnym mu organom, ażeby niniejsza ustawa nie została li tylko martwą literą prawa.

Ponieważ wreszcie z powodu ograniczeń zakresu działania niniejszej ustawy przez postanowienie §. 14. tejże, odnoszącego się do znacznej części wód krajowych, krajowi wiele na tem zależeć musi, ażeby wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa wydało jak najprędzej możebnie odnośne postanowienia.

Przeto komisya kultury krajowej wnosi rezolucyę dołączoną pod literą C) z prośbą o uchwalenie takowej przez Wysoki Sejm.

Al. C.

*J. Czartoryski,*  
przewodniczący.

*M. Rey,*  
Sprawozdawca.

**Alegat A.**

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wygotował projekt ogólnej ustawy o rybołówstwie i przedłożył takowy pod obrady Wysokiego Sejmu na najbliższej sesji.

Alegat B.

## U s t a w a

z dnia . . . . . o niektórych środkach ku podniesieniu rybołówstwa w wodach wewnątrz kraju.

§. 1. Polityczna władza krajowa oznaczy i ogłosi dla cenniejszych gatunków ryb czas ochrony według pory ich tarła.

§. 2. W czasie ochrony nie wolno chronionych ryb łowić, a przypadkowo złowione należy natychmiast wpuścić nieuszkodzone napowrót do wody.

§. 3. Polityczna władza krajowa oznaczy jako chroniska te wody lub pewne ich przestrzenie, w których ryby cenniejsze się trą, odchowują lub kryją przed powodzią i krą, i ustanowi czas, w którym łowienie ryb na tych wodach ma być w ogóle zaniechanem.

§. 4. Na tarliskach w czasie tarła, niemniej na innych wodach za chroniska uznanych w czasie ustanowionym i ogłoszonym w myśl §. 3. nie wolno żadnych ryb łowić, ani też w jakikolwiek bądź sposób niepokoić.

§. 5. Polityczna władza krajowa ustanowi i głosi dla cenniejszych gatunków ryb — miarę lub wagę, poniżej których nie wolno je, jako niedorosłe poławiać.

§. 6. Polityczna władza powiatowa może wyjątkowo odstąpić od zakazów §§. 2, 4 i 5., i zezwolić uprawnionym do rybołówstwa lub za ich zgodą także innym osobom łowić ryby w celach naukowych lub sztucznego chowu, albo też odłowienia gatunków drapieżnych i podlejszych na korzyść chowu cenniejszych.

W każdym takim wypadku wyda polityczna władza powiatowa osobny imienny certyfikat oznaczający wodę i inne istotne szczegóły połowu.

§. 7. Dynamitu i innych eksplodujących materiałów, tudzież wszelkich trutek rybich i tym podobnych środków odurzających lub zabójczych, jak: wapna lub odwaru roślin itp. nie wolno używać do połowu ryb.

W wypadkach wykazanej potrzeby może polityczna władza krajowa dozwolnić użycia materiałów eksplodujących.

§. 8. Nie wolno ustawiać na przepustach i jazach żadnych przyrządów do samołowu ryb, ani też wody zastawiać na całej szerokości sieciami, pogródkami, podjazdkami lub jakimi bądź innymi sposobami, w ogóle nigdzie niczem tamować swobodnego przeciągu ryb.

§. 9. Polityczna władza krajowa zakaze łowienia ryb także innymi takimi sposobami i przyrządami, które szkodliwie oddziałują na ich hodowlę.

Jeżeliby jednak w zastosowaniu tego postanowienia wydany zakaz rozciągał się także na siecie dotąd używane, to uależy pozostawić dla dalszego ich używania jeszcze rok czasu od wejścia w życie niniejszej ustawy.

§. 10. Zakazuje się moczenia konopi i lnu w wodach płynących i stawach zarybionych. Również wzbronionem jest wszelkie takie tych wód zanieczyszczenie, któreby mogło ryby zatruwać. — Władza polityczna powiatowa może wszelako w razie wykazanej konieczności uczynić wyjątek tego zakazu na korzyść przedsiębiorstw rolniczych lub przemysłowych.

§. 11. Ryb niedorosłych do przepisanego wymiaru nie wolno ani sprzedawać i kupować, lub poselać, ani też w domach gościnnych podawać.

Teżsame postanowienia odnoszą się do gatunku ryb podległych ochronie, w czasie ochrony.

Zakaz objęty pierwszym ustępem tego paragrafu nie dotyczy narybku przewożonego w stanie żywym, a przeznaczonego do zarybiania wód w innych miejscowościach.

§. 12. Polityczne władze powiatowe wydając przepisy policyjne przewidziane w ustawach regulujących prawo wodne, powinny z urzędu lub na żądanie uprawnionego do rybołówstwa zarządzić, co należy, aby zapobiedz takiemu naruszeniu wykonywania rybołówstwa, którego można uniknąć, tudzież, aby tarliska i inne chroniska rybnie nie doznawały szkodliwego ich niepokojenia.

§. 13. Przybory rybackie założone, muszą pod nieobecność rybaka być zaopatrzone znakiem, w urzędzie gminy nadbrzeżnej zapisanym, po którym można poznać ich właściciela.

§. 14. Dla wód sięgających poza obręb terytoryalny, podległy niniejszej ustawie, i względem których zachodzi konieczność zgodnego z innymi krajami lub władzami państwowymi postępowania, wyda Minister rolnictwa postanowienia względnie zakazy w §§. 1, 2, 3, 8, 9 wspomniane.

§. 15. Postanowienia w §§. od 1 do 14 nie stosują się do stawów i wszelkich rybników w celu gospodarstwa rybnego założonych, bez różnicy, czy one założone są na wodach płynących lub nie.

§. 16. Przekroczenia tej ustawy i wydanych na mocy tejże przepisów, o ile powszechna ustawa karna nie znajdzie zastosowania, mają być karane, przez władze polityczne grzywną od pięciu do stu złotych.

W razie, jeżeli uznany za winnego nie jest wstanie grzywny uiścić, należy ją zamienić na karę aresztu, przyczem pięć złotych należy liczyć za jeden dzień aresztu.

Przy przekroczeniach postanowień §§. 2. 7. 8. 9, tudzież zakazu wydanego na mocy §. 11. należy zarazem orzec konfiskatę ryb, wbrew przepisowi złowionych i narządzi rybackich, wbrew przepisom używanych.

Grzywny i zysk osiągnięty ze sprzedaży skonfiskowanych przyborów rybackich i ryb, wpływają do osobnego funduszu. ku podniesieniu rybołówstwa, który ma zostawać pod zarządem Wydziału krajowego.

Skonfiskowane przybory rybackie, których użycie jest wzbronione, należy przed sprzedażą tak zmienić, aby były nieprzydatne do dalszego użytku w formie zakazanej.

§. 17. Przełożeni gmin i obszarów dworskich, e. k. żandarmerya i organa policyi wodnej, mają obowiązek czuwać nad przestrzeganiem postanowień tej ustawy i spostrzeżone przekroczenia podawać do wiadomości władzy politycznej. Ten sam obowiązek ciąży w szczególności na organach policyi targowej względem zakazów na mocy §. 11 wydanych.

§. 18. Uprawnionym do rybołówstwa osobom lub gminom wolno powierzać nadzorowanie i ochronę rybołówstwa istniejącym już a zaprzysiężonym organom straży polowej lub lasowej i łowieckiej i zażądać od politycznej władzy powiatowej, zaprzysiężenia ich wedle roty przysięgi, którą ma ustanowić polityczna władza krajowa.

Wolno im także wyłącznie dla rybołówstwa, ustanowić zaprzysiężone organa straży, które jednak powinny posiadać kwalifikacye przepisane dla straży polowej. Do ustanowionych w ten sposób organów nadzoru i ochrony rybołówstwa stosują się postanowienia obowiązujące w ogóle straż polową, a co do ich urzędowego stanowiska, postanowienia ustawy państwowej z dnia 16. czerwca 1872. (dz. p. p. Nr. 84).

§. 19. W szczególności służy organom w myśl §. 17. i 18. do bezpośredniego nadzorowania rybołówstwa powołanym, prawo i obowiązek:

- a) nadzorować wody zarybione swojego okręgu wodnego, jazy, szluzy, groble, łotoki, i t. d. o ile urządzenia te dotyczą rybołówstwa;
- b) przedsiębrać rewizye zbiorników ryb, jakoteż łodzi i przyrządów rybackich;
- c) konfiskować przybory rybackie, tudzież przedsiębrać aresztowania w myśl ustawy z dnia 16. czerwca 1872. (Dz. p. p. Nr. 84).

§. 20. Polityczne władze powiatowe mają zarządzić, by postanowienia §§. 2, 4, 7, 8, 10, 13, 15. i 16. tej ustawy i przepisy wydane na mocy §§. 1, 3, 9, 11. i 12. przypominano w gminach nadbrzeżnych corocznie w czasie ku temu najstosowniejszym przez ogłaszanie tychże w sposób w miejscu używany.

§. 21. Przy wydaniu postanowień i przepisów stosownie do §§. 1, 2, 3, 9. i 11. tej ustawy, powinna polityczna władza krajowa względnie Minister rolnictwa (§. 14) zasięgnąć zdania rzeczoznawców i Wydziału krajowego.

Względem ograniczeń w użytkowaniu wody, które w myśl §. 12. zarządzić ma polityczna władza powiatowa, powinna władza ta wydawać zarządzenia również po zasięgnięciu zdania rzeczoznawców.

§. 22. Wykonanie ustawy tej poruczam Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.

---

### Alegat C.

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w myśl §. 14. ustawy z dnia . . . . . wydał odnośne rozporządzenia w najkrótszym czasie, a o ile być może równocześnie z wejściem w życie niniejszej ustawy.